

Sygn. akt II Ca 670/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2017 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Małgorzata Dasiewicz - Kowalczyk

po rozpoznaniu w dniu 18 października 2017 r. we Wrocławiu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy w postępowaniu uproszczonym

z powództwa J. K.

przeciwko A. O.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Śródmieścia we Wrocławiu

z dnia 24 czerwca 2016 r.

sygn. akt VIII C 1729/15

oddala apelację.

Sygn. akt II Ca 670/17

UZASADNIENIE

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy stosownie do art. 505¹³ § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku ograniczył do wyjaśnienia podstawy prawnej orzeczenia z przytoczeniem przepisów prawa.

Sąd II instancji rozważając zebrany w sprawie materiał, dokonał jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych dowodów w następstwie, czego uznał, iż zaskarżone rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego jest trafne i odpowiada prawu. Sąd Odwoławczy akceptując w całości stan faktyczny ustalony przez Sąd I instancji przyjął go za własny, dzieląc także ocenę prawną żądania zgłoszonego przez powoda, choć u jej podstaw legł w niewielkim zakresie nie do końca trafny wywód.

W rozpatrywanej sprawie powód dochodził od pozwanej zapłaty kwoty jaką wydatkował (wraz z kosztami przesyłki) na zakup od pozwanej telefonu za pośrednictwem poltaru internetowego (...), wskazując, iż wobec wysłania przesyłki za pośrednictwem (...), to jest niezgodnie z wyborem powoda (kurier), poniósł szkodę, bowiem przesyłka, która dotarła do powoda i została przez niego odebrana, nie zawierała w środku zakupionego telefonu. Zdaniem powoda niewłaściwe wykonanie przez pozwaną umowy (niewłaściwa forma wysyłki) skutkowało utratą (kradzieżą) telefonu, a tym samym szkodą po jego stronie. Zgodnie z art. 471 kc dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie

jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Sąd Rejonowy słusznie uznając, iż przesłanki powyższe w sprawie nie zostały zrealizowane, prawidłowo uznał żądanie pozwu za nieuzasadnione, nie dopuszczając się zarzucanych w apelacji naruszeń prawa materialnego oraz procesowego.

Bezspornym było w sprawie, iż strony zawarły umowę sprzedaży przez Internet (...), w ramach której powód dokonał zakupu telefonu (...) za 1001 zł), dokonując wyboru sposobu dostawy (przesyłka kurierska – 14 zł). Bezspornym było również, że powód uiszczył cenę wraz z kosztami przesyłki, jak i że pozwana telefon wysłała a pozwany odebrał przesyłkę, następnie podnosząc (po jej otwarciu), iż brak w niej było zakupionego telefonu. Zarzewiem sporu w niniejszej sprawie pozostawała kwestia sposobu dostawy zakupionego telefonu, który to jak trafnie uznał Sąd Rejonowy był zgodny z umową. Ocena w tym względzie wyrażona przez Sąd I instancji wbrew ocenie apelującego nie narusza art. 233§1 kpc. Przepis ten wymaga od Sądu, by przy ocenie zgromadzonego materiału dowodowego uwzględnił wszystkie dowody przeprowadzone w postępowaniu, wszechstronnie rozważył zebrane dowody oraz wskazał kryteria i argumentację pozwalającą Sądowi wyższej instancji i skarżącemu na weryfikację jego decyzji polegającej na uznaniu jednych dowodów za wiarygodne, a innych za niewiarygodne (postanowienie SN z dnia 18 marca 2003 roku, IV CKN 1856/00). Sąd Rejonowy wywiązał się z tego zadania. Wskazać trzeba, iż skuteczne zakwestionowanie dokonanej przez Sąd swobodnej oceny gwarantowanej przepisem art. 233 § 1 k.p.c. może mieć miejsce tylko w szczególnych okolicznościach. Dzieje się tak w razie pogwałcenia reguł logicznego rozumowania bądź sprzeniewierzenia się zasadom doświadczenia życiowego. Okoliczności takie w niniejszej sprawie nie miały miejsca. Sąd Rejonowy w sposób wyważony i przekonujący dokonał oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego. Ocena ta była swobodna i jako taka nie może być skutecznie zakwestionowana. Nie była ona sprzeczna z logiką czy doświadczeniem życiowym. Apelujący polemizując z oceną dowodów Sądu Rejonowego, nie wskazał konkretnych zarzutów ocenę tę mogących podważyć, w istocie jak wynika z treści apelacji, oczekując od Sądu w istocie wybiórczej oceny dowodów, co więcej oderwanej od regulacji prawnych jakie legły u podstaw rozstrzygnięcia, których to powód również dokonał wyjątkowo dowolnej interpretacji, co wykazało postępowanie pierwszoinstancyjne i potwierdziła apelacja.

Wskazuje Sąd Okręgowy, że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynikały wnioski oczekiwane przez powoda, przede wszystkim co do dokonania przez pozwaną wysyłki niezgodnie z wyborem powoda tj. kurierem. Okoliczność, iż pozwana skorzystała z usług (...) nie oznacza samo przez się – jak uznał powód – iż przesyłka nie miała charakteru kurierskiej.

Usługa pocztowa jest szczególnym rodzajem usługi przewozu, do której – ze względu na rolę jaką odgrywa masowe przewożenie i doręczanie korespondencji – stosuje się przepisy ustawy dnia 23 listopada 2012 r. Prawo pocztowe. Ustawa Prawo pocztowe określiła zasady dotyczące wykonywania działalności w dziedzinie poczty. Stosownie do art. 2 ust. 1 pkt 1 Prawa pocztowego usługę pocztową zdefiniowano jako przyjmowanie, przemieszczanie i doręczanie przesyłek oraz druków nieopatrzonych adresem. Ponadto do usług pocztowych zaliczono prowadzenie punktów wymiany umożliwiających przyjęcie i wymianę korespondencji między podmiotami korzystającymi z obsługi tych punktów, a także realizowanie przekazów pocztowych. Należy stwierdzić, że na tle Prawa pocztowego świadczenie usług pocztowych w znakomitej większości zastrzeżone zostało dla operatora publicznego, czyli (...). Zadaniem operatora publicznego jest świadczenie powszechnych usług pocztowych, które określić można jako minimalne zestawienie usług pocztowych o ustalonym przepisami prawa i równym dla wszystkich użytkowników standardzie, świadczone w sposób ciągły i po przystępnej cenie. Okoliczność świadczenia usług powszechnych (jako operator publiczny) nie wyłącza jednak możliwości świadczenia usług nie mających charakteru powszechnego, do jakich należy przesyłka kurierska. W świetle ustawy prawo pocztowe usługi wchodzące w zakres usług powszechnych to usługi pocztowe obejmujące przesyłki listowe i paczki pocztowe, o wadze i wymiarach określonych dla usług powszechnych, oraz przesyłki dla ociemniałych, nieświadczone przez operatora wyznaczonego w ramach obowiązku świadczenia usług powszechnych; do usług wchodzących w zakres usług powszechnych **nie zalicza** się usług pocztowych polegających na przyjmowaniu, sortowaniu, przemieszczaniu i doręczaniu **przesyłek kurierskich** (art. 2 pkt 30 ustawy). Zgodnie ze statutem (...) S.A. (uchwała Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia spółki pod firmą „(...) Spółka Akcyjna” z siedzibą w W. z dnia 23 października 2015 roku) udostępnionego na stronie internetowej (...) S.A. przedmiotem działalności Spółki jest: prowadzenie działalności polegającej na świadczeniu usług pocztowych w tym

usług o charakterze powszechnym. W ramach działalności (...) S.A. świadczone są usługi powszechne, a także inne, w tym wykonywana jest pozostała działalność pocztowa i kurierska.

(...) S.A. niewątpliwie świadczy zarówno usługi **powszechne jak i niepowszechne**, w ramach zaś usług niepowszechnych mieści się „(...)” (co potwierdza pismo (...) S.A. z 5 maja 2016r. (k. 85 akt) jak i informacja na stronie (...) S.A.) z jakiej to oferty skorzystała pozwana (k. 78 i 85 akt), a która to jednocześnie paczka spełnia cechy przesyłki kurierskiej wskazane w art. 2 pkt 19 ustawy prawo pocztowe. Zgodnie z powołanym przepisem przesyłką kurierską - określa się przesyłkę listową będącą przesyłką rejestrowaną **lub paczkę pocztową**, przyjmowaną, sortowaną, przemieszczaną i doręczaną w sposób łącznie **zapewniający**: a) bezpośredni odbiór przesyłki pocztowej od nadawcy, b) śledzenie przesyłki pocztowej od momentu nadania do doręczenia, c) doręczenie przesyłki pocztowej w gwarantowanym terminie określonym w regulaminie świadczenia usług pocztowych lub w umowach o świadczenie usług pocztowych, d) doręczenie przesyłki pocztowej bezpośrednio do rąk adresata lub osoby uprawnionej do odbioru, e) uzyskanie pokwitowania odbioru przesyłki pocztowej w formie pisemnej lub elektronicznej. (...), dowód nadania, jakiej pozwana przedłożyła nadana została w placówce pocztowej, umożliwiała śledzenie przesyłki, gwarantowała doręczenie w określonym terminie, umożliwiała (przy wyborze takiej opcji) doręczenie przesyłki do rąk własnych adresata oraz powiadomienie o losach przesyłki w formie sms-a czy e-maila (pismo (...) S.A. z 5 maja 2016r.). W świetle powyższego również w ocenie Sądu Okręgowego nie sposób zarzucić pozwanej, iż dokonała wysyłki niezgodnie z wyborem dokonany przez powoda. Okoliczność, iż powód uważał, że przesyłka kurierska zostanie zrealizowana przez innego niż (...) przedsiębiorcę, tj. firmę kurierską, pozostaje bez znaczenia, w sytuacji, gdy w warunkach dostawy „przesyłka kurierska”, jaką to opcję wybrał powód, nie było uszczegółowienia w zakresie „doręczyciela”. Pozwana mogła, zatem dokonać wyboru wedle swego uznania, co też uczyniła, istotnym jedynie pozostawało by była to przesyłka kurierska, co też zostało zrealizowane w ramach opcji „paczka-48”, jak wyżej wskazano. Wskazuje Sąd Okręgowy, iż oczekiwanie powoda, iż zakupiony telefon zostanie wysłany za pośrednictwem jednej z działających w obszarach niezastrowionych ustawowo dla operatora publicznego - firm kurierskich – **co nie wynikało z informacji zamieszczonych przez sprzedającego**, winno było skutkować co najmniej pytaniem do sprzedawcy w tym zakresie (jaką to opcję przewiduje serwis (...)). Powód nie wskazywał by z takiej chociażby opcji skorzystał, dokonał zakupu a następnie zakwestionował **sposób** dostawy, do czego nie było podstaw. Okoliczność, iż przesyłkę nadano za pośrednictwem (...) S.A. paczką pocztową spełniającą cechy przesyłki kurierskiej, skutkowało przyjęciem, iż pozwana zrealizowała wysyłkę **zgodnie z umową**. Jednocześnie zauważa Sąd Okręgowy, iż realizacja przesyłki kurierskiej w ramach usługi niepowszechnej świadczonej przez Poczta Polską ale pozostającą **usługą pocztową**, rodziło ten skutek, iż w rozpatrywanej sprawie znalazły zastosowanie przepisy ustawy prawo pocztowe (art. 1 ustawy prawo pocztowe) a nie ustawy prawo przewozowe jak oczekiwał powód. Przepis art. 1 ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. prawo przewozowe określa przedmiot regulacji i zakres zastosowania ustawy – Prawo przewozowe. Ustawa w ujednolicony sposób reguluje umowę przewozu osób i rzeczy w kilku gałęziach transportu. W obecnej treści wskazanego przepisu wymieniono wprost te gałęzie, do których ustawy się nie stosuje (wyłączenia). Chodzi o transport morski, lotniczy i konny . Ustawodawca z zakresu zastosowania ustawy wyłączył także umowy przewozu przesyłek pocztowych, choć wyłączenie w tym zakresie nie jest zawarte w art. 1. W przepisie art. 35 ust. 1a wskazane zostało bowiem, że przesyłki towarowej nie stanowi przesyłka będąca przedmiotem usługi pocztowej w rozumieniu ustawy – Prawo pocztowe. Przepis art. 35 ust. 1a wyłącza stosowanie przepisów komentowanej ustawy do umowy zawieranej między nadawcą przesyłki pocztowej a operatorem pocztowym. Umowa taka podlega przepisom ustawy – Prawo pocztowe. Odwoływanie się zatem do zapisów ustawy prawo przewozowe przez apelującego a i miejscami przez Sąd Rejonowy było nieprawidłowe. Pozwana dokonując wysyłki zawarła umowę pocztową a nie umowę przewozu, tym samym odnoszenie się do przesłanek i sposobu realizacji takowej przez skarżącego było chybione i pozostawało zupełnie bez wpływu na rozstrzygnięcie.

Zauważa dalej Sąd Okręgowy, iż pozwana dokonując wysyłki zrealizowała nie tylko opcję wybraną przez powoda (przesyłka kurierska), a jednocześnie powierzyła przesyłkę celem dostawy operatorowi pocztowemu trudniącemu się doręczeniem tego rodzaju rzeczy (paczek). Zgodnie zaś z przepisem art. 544§1 kc jeżeli rzecz sprzedana ma być przesłana przez sprzedawcę do miejsca, które nie jest miejscem spełnienia świadczenia, poczytuje się w razie wątpliwości, że wydanie zostało dokonane z chwilą, gdy w celu dostarczenia rzeczy na miejsce przeznaczenia

sprzedawca powierzył ją przewoźnikowi trudniącemu się przewozem rzeczy tego rodzaju. W przepisie art. 544 § 1 k.c. sformułowano regułę interpretacyjną, dotyczącą sposobu wydania, w razie gdy rzecz ma być przesłana przez sprzedawcę do miejsca, które nie jest miejscem spełnienia świadczenia (ustalonym według reguły z art. 454 k.c.). W szczególności uzgodnienie, że sprzedawca ma wysłać (nadać) rzecz do kupującego, który pokrywa koszty przewozu (a nie dostarczyć do niego), wskazuje na przesłanki zastosowania art. 544 § 1 kc. Wówczas, wydanie uważa się za dokonane z chwilą powierzenia rzeczy przewoźnikowi, ale tylko takiemu, który trudni się przewozem tego rodzaju rzeczy. Wynika z tego jednoznacznie, że cały przewóz realizuje się na ryzyko kupującego. Z chwilą wydania dochodzi do przejścia własności rzeczy oznaczonych co gatunku lub przyszłych, a sprzedawca zwalnia się z obowiązku wydania rzeczy. Ponadto – w braku odmiennego postanowienia umowy – na kupującego przechodzą korzyści i ciężary związane z rzeczą oraz niebezpieczeństwo przypadkowej **utruty** lub uszkodzenia rzeczy (art. 548§1 kc). Nie ulega wątpliwości, że kupujący (osoba upoważniona przez kupującego) winien rzecz obejrzeć przed jej odebraniem. Co więcej, w razie przesłania rzeczy sprzedanej na miejsce przeznaczenia za pośrednictwem przewoźnika, kupujący (osoba upoważniona przez kupującego) obowiązany jest zbadać przesyłkę w czasie i w sposób przyjęty przy przesyłkach tego rodzaju; jeżeli stwierdził, że w czasie przewozu nastąpił ubytek lub uszkodzenie rzeczy, obowiązany jest dokonać wszelkich czynności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności przewoźnika (art. 545 § 2 k.c.). W rozpatrywanej sprawie powód, **nie negując, iż powódka telefon wysłała** (na co wskazuje i waga przesyłki uwidoczniła na potwierdzeniu nadania), podniósł utratę zawartości przesyłki podczas realizacji doręczenia przez Poczty Polską, co stwierdził nie przy odbiorze, a w domu otwierając paczkę. Wątpliwości pozwanego w zakresie podnoszonej „lekkości paczki i widocznych oznak otwierania paczki i ponownego jej zaklejania” nie skutkowały otwarciem paczki w punkcie odbioru, a jak zeznał powód, otwarcia paczki dokonał dopiero w domu, stwierdzając brak telefonu. Jednocześnie powód nie negował w żadnym miejscu, by sposób opakowania i przesyłki rzeczy nie odpowiadał jej właściwościom (art. 545§1 kc), w jakim to zakresie trudno w istocie mieć wątpliwości, uwzględniając sposób zapakowania (koperta bąbelkowa w jakiej umieszczono pudełko z telefonem). Jak wskazał wyżej Sąd Okręgowy stwierdzenie przez kupującego ubytku rzeczy generuje po jego stronie obowiązek podjęcia czynności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności przewoźnika, tym czasem powód w istocie właściwych czynności w tym względzie nie podjął, przerzucając odpowiedzialność na pozwaną i oczekując od niej działań w zaistniałej sytuacji koniecznych, podnosząc ze swej strony niemożność ich podjęcia, z czym nie sposób się było w ogóle zgodzić. Słusznie zauważyła pozwana, iż powód odnotowując, iż przesyłka, którą bezspornie odebrał, została okradziona, zawierając jedynie pudełko bez telefonu, nie dokonał ani zgłoszenia tego faktu na Policji, ani też nie wszczął procedury reklamacyjnej na Poczcie, jaką to możliwość miał, wbrew odmiennym twierdzeniom apelującego. Przepis art. 92 ustawy prawo pocztowe jasno stanowi, iż w przypadku niewykonania lub nienależytego wykonania usługi pocztowej prawo wniesienia reklamacji przysługuje: 1) nadawcy; 2) adresatowi - w przypadku gdy nadawca zrzeknie się na jego rzecz prawa dochodzenia roszczeń **albo** gdy przesyłka pocztowa lub kwota pieniężna określona w przekazie pocztowym zostanie doręczona adresatowi. Nadawca albo adresat mogą zgłosić reklamację w każdej placówce pocztowej operatora pocztowego, który zawarł umowę o świadczenie usługi pocztowej z nadawcą. Reklamacja może zostać wniesiona nie później niż w terminie 12 miesięcy od dnia nadania przesyłki pocztowej.

Podmiotem uprawnionym do wniesienia reklamacji może być zatem i adresat przesyłki pocztowej, choć nie jest on stroną umowy o świadczenie usług pocztowych zawartej z operatorem pocztowym. W sytuacji jednak, gdy otrzymał on przesyłkę pocztową lub kwotę pieniężną z przekazu pocztowego, to właśnie on może stwierdzić, czy nie zostały one uszkodzone, utracone czy nie nastąpił ich ubytek. Adresat wówczas staje się podmiotem zainteresowanym w prawidłowym wykonaniu zobowiązania przez operatora pocztowego, gdyż to on jest beneficjentem tych usług. Adresat będzie też uprawniony do złożenia reklamacji w każdym przypadku, pomimo braku doręczenia mu przesyłki albo przekazu pocztowego, gdy nadawca zrzeknie się na jego rzecz prawa dochodzenia roszczeń. Uwzględniając okoliczności niniejszej sprawy, to jest przede wszystkim **fakt odebrania przesyłki** przez powoda i stwierdzenie przez niego po otwarciu ubytku, winien był on zgłosić reklamację, w jakim to zakresie jak wynika z powołanego przepisu nie musiał zyskiwać zrzeczenia się roszczeń przez nadawcę, a tym bardziej sam nie musiał zrzekać się żadnych roszczeń względem nadawcy, nie musiał też przedkładać dowodu nadania Powód bez żadnych przeszkód mógł zatem zgłosić reklamację, czego nie uczynił. Jak wynika z pisma (...) procedura reklamacyjna w odniesieniu do przesyłki (z telefonem) nie została wszczęta ani przez nadawcę ani adresata. Odmiennie twierdzenia powoda, jako niczym nieoparte uznać należało za gołosłowne. Nie polegały również na prawdzie wywody skarżącego jakoby

odpowiedzialność (...) (w ramach reklamacji) była ograniczona jedynie do 100 zł. Zgodnie z ustawą prawo pocztowe, operator pocztowy ponosi odpowiedzialność za niewykonanie lub nienależyte wykonanie usługi pocztowej, w jakim to zakresie stosuje się odpowiednio kodeks cywilny. Roszczenie z tytułu nienależytego wykonania usługi pocztowej wygasa wskutek przyjęcia przesyłki pocztowej bez zastrzeżeń, chyba że ubytki lub uszkodzenia przesyłki pocztowej niedające się z zewnątrz zauważyć uprawniony stwierdził po przyjęciu przesyłki i nie później niż po upływie 7 dni od przyjęcia przesyłki zgłosił operatorowi pocztowemu roszczenie z tego tytułu oraz udowodnił, że ubytki lub uszkodzenia przesyłki powstały w czasie między przyjęciem przesyłki przez operatora pocztowego w celu wykonania usługi pocztowej a jej doręczeniem adresatowi (art. 87 ustawy). Jednocześnie ustawa statuuje, iż z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania usługi pocztowej przysługuje odszkodowanie, czyniąc w tym zakresie rozróżnienie w zakresie usług powszechnych (art. 88 ust 1-3 ustawy) oraz usług pocztowych nie będących usługą powszechną (art. 88 ust 4 ustawy), do jakich do usług, jak wskazano na wstępie należała „paczka -48”. Wedle ustawy z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania usługi pocztowej **niebędącej usługą powszechną** przysługuje odszkodowanie: 1) za utratę, **ubytek** lub uszkodzenie przesyłki pocztowej niebędącej przesyłką z korespondencją - w wysokości nie wyższej niż zwykła wartość utraconych lub uszkodzonych rzeczy, 2) za utratę, ubytek lub uszkodzenie przesyłki pocztowej z zadeklarowaną wartością - w wysokości żądanej przez nadawcę, nie wyższej jednak niż zadeklarowana wartość przesyłki, 3) za utratę przesyłki z korespondencją - w wysokości dziesięciokrotności opłaty za usługę nie niższej jednak niż pięćdziesięciokrotności opłaty za traktowanie przesyłki listowej jako poleconej, określonej w cenniku usług powszechnych, 4) za opóźnienie w doręczeniu przesyłki pocztowej w stosunku do gwarantowanego terminu doręczenia - w wysokości nieprzekraczającej dwukrotności opłaty za usługę; - chyba że postanowienia regulaminu świadczenia usługi pocztowej w zakresie wysokości odszkodowania są korzystniejsze.

W świetle powyższego odpowiedzialność odszkodowawcza przy usłudze niepowszechnej ograniczona została zwykłą wartością utraconej rzeczy, w jakim to zakresie regulamin świadczenia usług pocztowych nie mógł nawet kształtować gorszych dla poszkodowanego warunków wypłaty odszkodowania.

Powód zatem dokonując zakupu telefonu, który pozwana wysłała zgodnie z umową (przesyłka kurierska) stwierdzając brak w przesyłce telefonu nie zrobił nic poza kierowaniem roszczeń względem pozwanej (która bezspornie telefon wysłała) i to po kilku miesiącach od zaistniałego zdarzenia. Słusznie zatem uznał w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy normie art. 471 kc nie uchybiając, iż przewidziane tym przepisem przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej po stronie pozwanej nie zostały zrealizowane, skoro nie można jej zarzucić czy to niewykonania czy nienależytego wykonania umowy, bowiem sposób wysyłki był zgodny z umową, wybrano operatora trudniącego się doręczaniem przesyłek, jak i sposób zabezpieczenia przesyłki nie budził zastrzeżeń (w tym samego powoda). Podkreślenia wymaga, iż powiadomienie przez powoda pozwanej o braku telefonu w przesyłce skutkowało szybkim zwrotnym udzieleniem mu informacji o numerze telefonu (...) umożliwiającym jego zablokowanie i zgłoszenie na Policji, tym samym ze swej strony pozwanej nie można nawet zarzucić braku współdziałania. Brak uchybień po stronie pozwanej w realizacji umowy sprzedaży telefonu wykluczało jej odpowiedzialność odszkodowawczą, w jakim to zakresie powód winien był uruchomić procedurę – reklamacyjną względem (...) S.A. i dochodzić odszkodowania, skoro w istocie z jej działaniami (realizowaniem usługi pocztowej) łączył tak naprawdę kradzież telefonu. Zaniechania powoda w tym względzie nie mogą obciążać pozwanej.

W kontekście powyższych ustaleń, w ocenie Sądu II instancji brak było podstaw do podważania wydanego w sprawie rozstrzygnięcia, a polemika podjęta w apelacjach nie uzasadniała zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy wskazanych w nich przepisów. Tym samym podważanie zawartego w uzasadnieniu stanowiska Sądu Rejonowego, nie poparte przytoczeniem właściwej, dla możliwości jego zwalczania, podstaw apelacji w ocenie Sądu Odwoławczego nie mogło odnieść skutku.

Mając powyższe na uwadze Sąd II instancji na podstawie art. 385 kpc orzekł jak w sentencji.